

Księga Wyjścia

Rozdział 16

1. Następnie wyruszyli z Elim. Przybyło zaś całe zgromadzenie Izraelitów na pustynię Sin, położoną między Elim a Synajem, piętnastego dnia drugiego miesiąca od ich wyjścia z ziemi egipskiej. 2. I zaczęło szemrać na pustyni całe zgromadzenie Izraelitów przeciw Mojżeszowi i przeciw Aaronowi. 3. Izraelici mówili im: Obyśmy pomarli z ręki Pana w ziemi egipskiej, gdzieśmy zasiadali przed garnkami mięsa i jadali chleb do syta! Wyprowadziliście nas na tę pustynię, aby głodem zamorzyć całą tę rzeszę. 4. Pan powiedział wówczas do Mojżesza: Oto ześlę wam chleb z nieba, jak deszcz. I będzie wychodził lud, i każdego dnia będzie zbierał według potrzeby dziennej. Chcę ich także doświadczyć, czy pójdą za moimi rozkazami czy też nie. 5. Lecz szóstego dnia zrobią zapas tego, co przyniosą, a będzie to podwójna ilość tego, co będą zbierać codziennie. 6. Mojżesz i Aaron powiedzieli do społeczności Izraelitów: Tego wieczora zobaczycie, że to Pan wyprowadził was z ziemi egipskiej. 7. A rano ujrzycie chwałę Pana, gdyż usłyszał On, że szemrzecie przeciw Panu. Kimże my jesteśmy, że szemrzecie przeciw nam? 8. Mojżesz powiedział: Wieczorem Pan da wam mięsa do jedzenia, a rano chleba do syta, bo słyszał Pan szemranie wasze przeciw Niemu. Kimże bowiem my jesteśmy? Nie szemraliście przeciwko nam, ale przeciw Panu! 9. Mojżesz rzekł do Aarona: Powiedz całemu zgromadzeniu Izraelitów: Przybliżcie się do Pana, gdyż słyszał wasze szemrania. 10. Gdy Aaron przemawiał do całego zgromadzenia Izraelitów, spojrzeli ku pustyni i ukazała się im w obłoku chwała Pana. 11. I przemówił Pan do Mojżesza tymi słowami: 12. Słyszałem szemranie Izraelitów. Powiedz im tak: O zmierzchu będziecie jeść mięso, a rano nasycicie się chlebem. Poznacie wtedy, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem. 13. Rzeczywiście wieczorem przyleciały przepiórki i pokryły obóz, a nazajutrz rano warstwa rosy leżała dokoła obozu. 14. Gdy się warstwa rosy uniosła ku górze, wówczas na pustyni leżało coś drobnego, ziarnistego, niby szron na ziemi. 15. Na widok tego Izraelici pytali się wzajemnie: Co to jest? gdyż nie wiedzieli, co to było. Wtedy powiedział do nich Mojżesz: To jest chleb, który daje wam Pan na pokarm. 16. To zaś nakazał wam Pan: Każdy z was zbierze dla siebie według swej potrzeby, omer na głowę. Każdy z was przyniesie według liczby osób, które należą do jego namiotu. 17. Izraelici uczynili tak i zebrali jedni dużo, drudzy mało. 18. Gdy mierzyli swój zbiór omerem, wówczas ten, który zebrał wiele, nie miał nic zbywającego, kto zaś za mało zebrał, nie miał żadnego braku każdy zebrał według swych potrzeb. 19. Następnie Mojżesz powiedział do nich: Niechaj nikt nie zostawia nic z tego do następnego rana. 20. Niektórzy nie posłuchali Mojżesza i pozostawili trochę na następne rano. Jednak pojawiały się robaki i następowało gnicie. I rozgniewał się na nich Mojżesz. 21. Zbierali to każdego rana, każdy według swych potrzeb. Lecz gdy słońce gorącej przygrzewało, topniało. 22. W szóstym zaś dniu zbierali podwójną ilość pożywienia, dwa omery na każdego. I przybyli wszyscy przełożeni zgromadzenia, i donieśli o tym Mojżeszowi. 23. A on rzekł do nich: Oto, co Pan chciał wam powiedzieć: Dniem świętym spoczynku, szabatem poświęconym

Panu, jest dzień jutrzejszy. Upieczcie, co chcecie upiec, i ugotujcie, co chcecie ugotować. Wszystko zaś, co wam zbywa, odłóżcie na dzień następny. **24.** I odłożyli na następny dzień według nakazu Mojżesza. I nie nastąpiło gnicie, ani też nie było w tym robactwa. **25.** Mojżesz powiedział: Jedzcie to dzisiaj, albowiem dzisiaj jest szabat ku czci Pana! Dzisiaj nie znajdziecie tego na polu. **26.** Przez sześć dni możecie zbierać, jednak w dniu siódmym jest szabat i nie będzie nic tego dnia. **27.** Niektórzy z ludu wyszli siódmego dnia, aby zbierać, ale nic nie znaleźli. **28.** Wówczas Pan powiedział do Mojżesza: Jak długo jeszcze będziecie się wzbraniaли zachowywać moje nakazy i moje prawa? **29.** Patrzcie! Pan nakazał wam szabat i dlatego w szóstym dniu dał wam pokarm na dwa dni. Każdy z was przeto pozostanie w domu! W dniu siódmym żaden z was niech nie opuszcza swego miejsca zamieszkania. **30.** I stosownie do tego lud obchodził dnia siódmego szabat. **31.** Dom Izraela nadał temu pokarmowi nazwę manna. Była ona biała jak ziarno kolendry i miała smak placka z miodem. **32.** Mojżesz rzekł: Oto, co nakazał Pan: Napełnijcie omer i przechowajcie go dla waszych pokoleń, aby zobaczyły pokarm, którym żywiłem was na pustyni po wyprowadzeniu z ziemi egipskiej. **33.** Mojżesz rzekł do Aarona: Weź naczynie i napełnij je omerem manny, i złóż ją przed Panem, aby przechować ją dla waszych pokoleń. **34.** Aaron położył je przed Świadectwem, aby przechować - jak to Pan nakazał Mojżeszowi. **35.** Izraelici jedli mannę przez czterdzieści lat, aż przybyli do ziemi zamieszkałej. Jedli mannę, aż przybyli do granic ziemi Kanaan. **36.** Omer zaś jest dziesiątą częścią efy.